

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/100881,Polacy-z-Francji-na-Ziemiach-Odzyskanych.html>



Uroczystość poświęcenia sztandaru oddziału Związku Robotników Polskich we Francji w Thionville w Lotaryngii, 1935 r. Fot. ze zbiorów NAC

ARTYKUŁ

Polacy z Francji na Ziemiach Odzyskanych

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ANETA NISIOBĘCKA 11.05.2023

Akcję powrotu polskich robotników i górników z Francji po II wojnie światowej regulowały zapisy czterech umów polsko-francuskich podpisanych w latach 1946–1948. Pierwotnie przeprowadzano ją drogą kolejową. Jednakże w jej ostatnim etapie Polacy wrócili na pokładzie statku pasażerskiego.

W okresie czterech lat z Francji przyjechało 25 tys. rodzin polskich górników i robotników przemysłowych i rolnych (razem 70 tys. osób). Dla zobrazowania skali powrotu znad Sekwany wyjaśniamy, że po 1945 r. liczba polskiej społeczności nad Sekwaną (emigracja zarobkowa i wojenna) wynosiła ok. 400 tys. osób.



**Witryna polskiej księgarni w
Lens, 1933 r. Fot. ze zbiorów NAC**



**Wyjazd polskich emigrantów z
Mysłowic do Toul we Francji,
1929 r. Fot. ze zbiorów NAC**

Z Lens do Międzyzlesia i Wałbrzycha

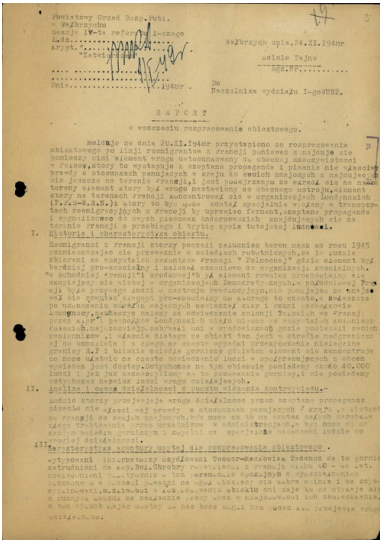
W wyniku podpisania pierwszej umowy, 15 maja 1946 r. ze stacji w Lens w północnej Francji wyjechał do Polski pierwszy pociąg z polskimi górnikami i ich rodzinami. Sześć dni później, 21 maja wjechał on na stację w Międzyzlesiu na Dolnym Śląsku. Polaków witał uroczyste przy dźwiękach polskiego hymnu, m.in. dyrektor Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, mówiąc:

„Wracacie na Ziemię Odzyskane, dla was podwójnie odzyskane... wy je będziecie gospodarzyć”.

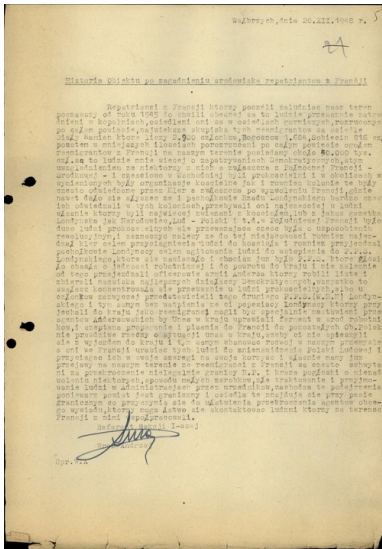
Podobnie owacyjnie ich przywitano w Wałbrzychu, flagami oraz transparentami dekorowano kopalnie, m.in. „Biały Kamień” i „Mieszko”:

„Witamy Was, Rodacy, z Francji na przastarej piastowskiej ziemi”

- głosiły transparenty rozwieszane na elewacjach wałbrzyskich przedsiębiorstw.



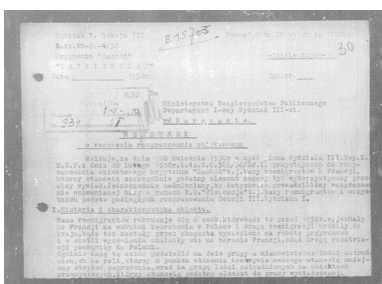
**Raport o wszczęciu
rozpracowania obiektowego.
Wałbrzych, 24 listopada 1948 r.
Ze zbiorów AIPN**



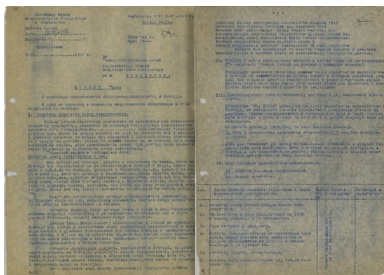
Historia obiektu po zagadnieniu środowiska repatriantów z Francji. Wałbrzych, 20 grudnia 1948 r. Ze zbiorów AIPN

Trzy lata później, 19 maja 1949 r. jedna z ostatnich grup Polaków, która zdecydowała się wrócić do ojczyzny, wypłynęła z portu w Hawrze do Gdyni na pokładzie statku „Batory”. W „Gazecie Polskiej” z 31 maja 1949 r. relacjonowano komentarze reemigrantów. Podróż na statku pasażerskim, który uchodził wtedy za najbardziej luksusowy, wywarła na nich wielkie wrażenie:

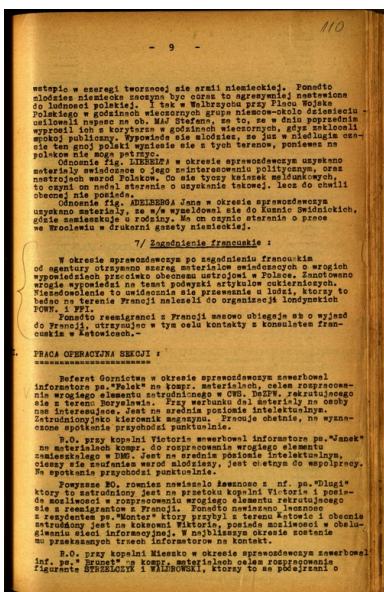
„Co za kabiny, jakie wygody i co za serdeczność załogi. [...] I skorośmy tylko weszli na statek, do tego pełnego światła i foteli salonu, to zaraz usłudni marynarze brali od nas walizy i nieśli do kabin. [...] Czy to nie najwymowniejsza zapowiedź lepszego jutra?”.



**Meldunek o wszczęciu
rozpracowania obiektowego.
Poznań, 29 kwietnia 1950 r. Ze
zbiorów AIPN**



**Raport nr 1 o przebiegu
rozpracowania obiektowego.
Repatrianci z Francji. Wałbrzych,
9 czerwca 1949 r. Ze zbiorów
AIPN**



**Zagadnienie francuskie, fragment
ze sprawozdania miesięcznego
PUBP w Wałbrzychu do szefa**

WUBP we Wrocławiu. Wałbrzych,

3 lipca 1952 r. Ze zbiorów AIPN

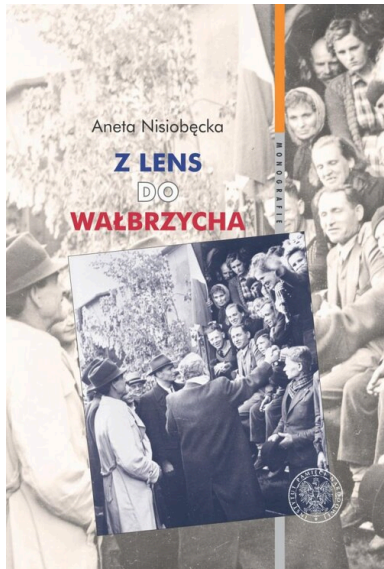
Złudna nadzieja

Niestety, po owacyjnym przywitaniu na ziemi polskiej, które było źródłem wielu wzruszeń, nadzieja na lepszą przyszłość w ojczyźnie prysła jak „bańka mydlana”. Zderzenie ze stalinowską rzeczywistością okazało się bolesne, a duża część reemigrantów żałowała decyzji o powrocie, nad wyraz ciężko odczuwając oszukańczą propagandę rządu w Warszawie.

Widoczna była bardzo dysproporcja w poziomie życia, pracy oraz płacy we Francji i w Polsce. Z goryczą powtarzali, że we Francji jako obcokrajowcy byli lepiej szanowani, a także mieli zapewnione lepsze zaopatrzenie żywnościowe niż tu we własnym kraju. Z kolei młodzi – urodzeni i wychowani we Francji – w ojczyźnie rodziców czuli się wyobcowani.



Zdjęcie tablicy upamiętniającej 40. rocznicę przybycia pierwszego transportu górników polskich z Francji i Belgii. Muzeum Starej Kopalni w Wałbrzychu. Fot. Bogdan Adamus



Aneta Nisiobęcka, *Z Lens do Wałbrzycha. Powrót Polaków z Francji oraz ich adaptacja w Polsce Ludowej w latach 1945-1950*, Warszawa 2018

Bolesna okazała się dla reemigrantów obserwacja ich środowiska przez UB. Pod hasłami zachowania czujności rewolucyjnej oraz szukania agentów w zakładach pracy, podejrzewano ich o szpiegostwo na rzecz państw zachodnich. Inwigilacja, mimo że sprzeczna z założeniami polskiej polityki reemigracyjnej, objęła zakłady produkcyjne: dla władz środowisko reemigrantów było najbardziej podejrzane.

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ